

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **J. K.**, **K. A. Z.** i **R. R.** oskarżonych z art. 229 § 3 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 17 października 2018 r.,
kasacji, wniesionej przez prokuratora, na niekorzyść skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 25 sierpnia 2017 r., sygn. akt X Ka [...]
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 24 października 2016 r., sygn. akt II K [...],

- 1) oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. G., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 738 zł, w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów za pomoc prawną udzieloną z urzędu R. R. w postaci obrony w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 24 października 2016 r. (sygn. akt II K [...]):

I. J. K. został uznany winnym tego, że „w bliżej nieustalonym czasie rozpoczynającym się nie wcześniej niż w 1997 roku do dnia 9 stycznia 2004 roku w W. przy ulicy Ł. [...], działając wspólnie i w porozumieniu nieustalonym dotychczas funkcjonariuszem Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy [...] Policji [...], w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu góry powziętego zamiaru pełniąc funkcję Prezesa [...] Okręgowego Związku Strzeleckiego „[...]” w związku z pełnioną funkcją publiczną przyjmował korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w kwotach nie mniejszych niż 1.500 dolarów oraz w kwocie 60.000 złotych od T. L., S. C., R. R., K. Z., A. P., A. N., L. H., M. P. i J. G. w zamian za naruszenie przepisów związanych z uzyskaniem zezwolenia na posiadanie broni palnej w związku z przynależnością do klubu sportowego oraz czynnym uprawianiem strzelectwa sportowego, w tym w zamian za sporządzenie fałszywej dokumentacji stwierdzającej zdanie egzaminów, będących warunkiem uzyskania zezwolenia w następstwie czego

- w dniu 15 lipca 1998 roku R. R. uzyskał zezwolenie na posiadanie broni palnej sportowej numer decyzji [...]; - w dniu 19 maja 1998 roku K. Z. uzyskał zezwolenie na posiadanie broni palnej krótkiej, numer decyzji [...];

- w dniu 16 marca 1999 roku A. N. uzyskał zezwolenie na posiadanie broni palnej sportowej, numer decyzji [...];

- w dniu 20 grudnia 1999 roku A. P. uzyskał zezwolenie na posiadanie broni palnej sportowej, numer decyzji [...]; -w dniu 2 kwietnia 2001 roku L. H. uzyskał zezwolenie na posiadanie broni palnej sportowej, numer decyzji [...]; - w dniu 25 listopada 2002 roku M. P. uzyskał zezwolenie na posiadanie broni palnej sportowej, numer decyzji [...];

- w dniu 9 stycznia 2004 J. G. uzyskał zezwolenie na posiadanie broni palnej sportowej, numer decyzji [...].”

tj. czynu z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

II. K. Z. został uznany winnym tego, że „w roku 1998 w W. przy ulicy Ł. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z T. L. w celu uzyskania zezwolenia na

posiadanie broni palnej sportowej, udzielił korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 2.500 dolarów Prezesowi [...] Okręgowego Związku Strzeleckiego – J. K. oraz nieustalonemu dotychczas funkcjonariuszowi Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy [...] Policji [...], w zamian za naruszenie przepisów związanych z uzyskaniem zezwolenia na posiadanie broni palnej, w związku przynależnością do klubu sportowego [...] oraz czynnym uprawianiem strzelectwa sportowego w następstwie czego w dniu 19 maja 1998 roku uzyskał zezwolenie na posiadanie broni palnej nr decyzji [...],” tj. czynu z art. 229 § 3 kk, za który wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

III. R. R. został uznany winnym tego, że „w roku 1998 w W. przy ulicy Ł. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z T. L. w celu uzyskania zezwolenia na posiadanie broni palnej sportowej, udzielił korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 2.500 dolarów Prezesowi [...] Okręgowego Związku Strzeleckiego – J. K. oraz nieustalonemu dotychczas funkcjonariuszowi Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy [...] Policji [...], w zamian za naruszenie przepisów związanych z przynależnością do klubu sportowego oraz czynnym uprawianiem strzelectwa sportowego w następstwie czego w dniu 15 lipca 1998 roku uzyskał zezwolenie na posiadanie broni palnej, decyzja nr [...]”, tj. czynu z art. 229 § 3 kk, za który wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 sierpnia 2017 r. (sygn. II Ka [...]) wskazani oskarżeni zostali uniewinnieni.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł Prokurator Okręgowy w O., zarzucając przedmiotowemu wyrokowi *„rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na zmianie wyroku sądu I instancji i wydaniu orzeczenia odmiennego co do istoty poprzez uniewinnienie oskarżonych od wszystkich zarzucanych im aktem oskarżenia czynów, bez wskazania w uzasadnieniu wyroku w sposób należyty przekonujących przesłanek zajętego stanowiska, nierozważeniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej oraz fragmentarycznej,*

jednostronnej analizie i ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w wyniku której Sąd odwoławczy:

- *uznał, że J. K. pełniąc funkcję Prezesa [...] Okręgowego Związku Strzeleckiego [...] oraz będąc zatrudniony w nim jako żołnierz zawodowy nie przyjmował korzyści majątkowych w związku z pełnieniem funkcji publicznej w zamian za naruszenie przepisów prawa;*
- *pomiął możliwość zakwalifikowania czynu zarzucanego J. K. z art. 228 § 1 k.k. zamiast 228 § 3 k.k. ewentualnie 286 § 1 k.k. oraz R. R. i A. Z. z art. 229 § 1 k.k. zamiast 229 § 3 kk;*
- *zmienił ustalenia faktyczne sądu I instancji i przyjął, że brak jest przekonujących dowodów, że J. K. w związku z pełnioną funkcją publiczną przyjmował korzyści majątkowe w zamian za naruszenie przepisów związanych z uzyskaniem zezwolenia na posiadanie broni palnej i sporządzenie fałszywej dokumentacji stwierdzającej zdanie egzaminów, będących warunkiem uzyskania zezwolenia w następstwie czego R. R., A. Z. i inne ustalone osoby uzyskały zezwolenie na posiadanie broni palnej sportowej, a R. R. i A. Z. nie udzielali korzyści majątkowej J. K. oraz nieustalonemu dotychczas funkcjonariuszowi Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy [...] Policji [...], w zamian za naruszenie przepisów związanych z uzyskaniem zezwolenia na posiadanie broni palnej, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie prowadziła do wniosków przeciwnych.”*

Podnosząc powyższe zarzuty Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu II Instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na przedmiotową kasację obrońcy J. K. i K. Z. wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Sąd Najwyższy uznał jednak za celowe odniesienie się w formie pisemnej do niektórych zarzutów przedstawionych w kasacji.

Na wstępie dalszych rozważań należy podkreślić, że kasacja ma charakter środka odwoławczego o charakterze nadzwyczajnym, nie może być porównywana

z apelacją. Wielokrotnie Sąd Najwyższy podkreślał, że obecny w polskiej procedurze karnej model kasacji nie ma charakteru rewizyjnego i nie może być uznany za otwierający drogę do III instancji sądowej. Przesłanki wniesienia kasacji, a co za tym idzie jej zakres merytoryczny został w art. 523 k.p.k. ukonstytuowany znacznie wężiej niż apelacji. Może ona zostać wniesiona przez stronę jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Przywołać tu należy stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 20 lutego 2018 r. (sygn. akt V KK 393/17), iż *„o rażącym naruszeniu prawa można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego w swojej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Kasacja, zwłaszcza z uwagi na konieczność jej sporządzenia przez podmiot profesjonalny, nie może sprowadzać się jedynie do wykazania niezadowolenia z prawomocnego rozstrzygnięcia sądu, ale wskazać konkretnie wady orzeczenia, których charakter jest tak dalece widoczny, że pomimo prawomocności tegoż rozstrzygnięcia musi ono zostać wzruszone.”* Oznacza to, że chodzi tutaj nie tyle o łatwość stwierdzenia danego uchybienia, ile o jego rangę, natężenie stopnia nieprawidłowości oraz zasadniczy wpływ tego uchybienia na treść orzeczenia odwoławczego.

Polska procedura karna umożliwia sądowi odwoławczemu, co wynika wprost z art. 437 k.p.k., orzekanie reformatoryjne, w tym możliwość wydania wyroku uniewinniającego. Od uniewinniającego wyroku sądu odwoławczego nie przysługuje już zwykły środek odwoławczy, jakim jest apelacja. Kwestionowanie tego wyroku w trybie kasacji łączy się jednak z ograniczeniami, w szczególności w zakresie formułowanych w kasacji zarzutów. Strona kwestionująca uniewinniający wyrok sądu II instancji dysponuje zatem węższym spektrum argumentów przeciwko orzeczeniu. Nie powoduje to bynajmniej złagodzenia rygorów stawianych kasacji w art. 523 k.p.k.

Specyfika wyroku uniewinniającego bowiem zasadza się na tym, że gdy chodzi o zakres ustaleń faktycznych oraz obowiązek dochodzenia do prawdy materialnej, nie musi on spełniać takich samych standardów, jak wyrok skazujący. Sąd bowiem, uniewinniając oskarżonego nie musi dowodzić owej niewinności. Weryfikuje jedynie zasadność zarzutu aktu oskarżenia uwzględniając zasadę in

dubio pro reo, a także reguły *ne peius* i zakaz *reformationis in peius*. Oznacza to, że uniewinnienie jest dopuszczalne także, gdy sąd nie ma pewności co do niewinności oskarżonego, ale nie istnieją już żadne środki procesowe umożliwiające usunięcie tych wątpliwości, albo nawet gdy istnieją, ale ich wykorzystanie jest niemożliwe z uwagi na kierunek środka zaskarżenia.

Przechodząc do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że powodem uniewinnienia oskarżonych było uznanie przez Sąd odwoławczy, iż brak jest w zeznaniach świadka koronnego T.L. wystarczających informacji dla jednoznacznego przyjęcia, jakoby domniemane korzyści majątkowe trafiały finalnie do funkcjonariusza publicznego, jakim był „nieustalony funkcjonariusz Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy [...] Policji [...]”, i w związku z przeprowadzaniem egzaminów warunkujących uzyskanie pozwolenia na broń. Do takiego wniosku doszedł Sąd odwoławczy mając na względzie wskazane w uzasadnieniu wyroku (s. 2-3) wątpliwości co do wiarygodności świadka koronnego, ale przede wszystkim niekompletność jego zeznań. Zarzut kasacji w tym zakresie sprowadza się de facto do próby wykazania rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. Podzielić należy w tym miejscu pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 kwietnia 2017 r. (sygn. akt IV k.k. 418/16), iż: *„Nie może być mowy o naruszeniu zasady swobody oceny dowodów, a więc art. 7 k.p.k., w sytuacji, w której strona ogranicza się do wskazania, że dany dowód uznany przez sąd za zasługujący na wiarę i wykorzystany przy ustalaniu podstawy faktycznej orzeczenia, nie znajduje potwierdzenia w innym dowodzie, który z kolei, zdaniem strony, powinien służyć za podstawę ustaleń faktycznych, jako bardziej, zdaniem tej strony, wiarygodny. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga bowiem wykazania, że ocena dokonana przez sąd jest sprzeczna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, że nie została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, bądź, że argumentacja zaprezentowana przez sąd za tak dokonany wybór pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki.”* Takiego rażącego odstępstwa od owych zasad logiki i sprzeniewierzenia się elementarnym wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego w kasacji skarżący nie wykazał. Wszak truizmem jest stwierdzenie, że możliwość skonstruowania na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów innej,

konkurencyjnej w stosunku do ustalonej przez sąd, wersji przebiegu wydarzeń nie świadczy samo przez się o błędzie sądu, zwłaszcza błędzie o charakterze rażącego naruszenia prawa. Zatem ocena wydarzeń zarzuconych w akcie oskarżenia dokonana przez Sąd odwoławczy znajduje się pod ochroną art. 7 k.p.k.

Prokurator w kasacji nie formułuje zarzutu naruszenia prawa materialnego, którego podniesienie dopiero pozwoliłoby kontrolę tego, czy w ramach ustalonego przez Sąd II instancji stanu faktycznego możliwe byłoby zakwalifikowanie czynów oskarżonego J. K. jako innego przestępstwa, co wykluczałoby wydanie wyroku uniewinniającego. Jednakże podkreślić należy, iż Sąd ten działał także w granicach wyznaczonych kierunkiem apelacji. Na niekorzyść J. K. była ona bowiem wniesiona wyłącznie w zakresie kary.

Natomiast na marginesie powyższych rozważań zwrócić uwagę należy na to, że oskarżonemu J. K. postawiono zarzut korupcji polegający na przyjmowaniu korzyści majątkowych w zamian za podejmowanie czynności naruszających prawo wraz z nieustalonym funkcjonariuszem Komendy [...] Policji w W. To właśnie współdziałanie z owym funkcjonariuszem w formie współsprawstwa, zgodnie z art. 21 § 2 k.k., miało uzasadniać odpowiedzialność karną oskarżonego. Sąd II instancji uznał jednak, że brak wystarczających dowodów na twierdzenie, by w procedurze wydawania rzekomo sfałszowanych zezwoleń na broń uczestniczył inny, nieokreślony funkcjonariusz Policji. Przesądzało to zatem o braku możliwości przypisania J. K. czynu zabronionego w takiej postaci, jak to określono w akcie oskarżenia. Koncepcja, by bezprawności zachowań oskarżonego doszukiwać się nie tyle we współdziałaniu z inną osobą (intra-neusem), lecz jego własnym statusie jako osoby pełniącej funkcję publiczną (czego naturalnie Sąd Najwyższy nie przesądza pozytywnie) pojawiła się dopiero w kasacji. Podobnie zresztą jak koncepcja (jak należy mniemać alternatywna, gdyby zarzuty korupcyjne nie były możliwe do utrzymania) zakwalifikowania jego zachowań jako oszustwa z art. 286 k.k. (wprowadzanie w błąd co do możliwości skutecznego pośrednictwa w bezprawnym uzyskaniu zezwoleń na broń i tym samym doprowadzanie „klientów” do niekorzystnego rozporządzenia mieniem). Zakres skargi oskarżyciela oraz kierunek apelacji na niekorzyść tego oskarżonego (zakwestionowanie jedynie kary) czyniło rozważania na temat zakwalifikowania jego czynów w oparciu o inne

przepisy prawa materialnego niezasadnymi. Wymagałoby to bowiem dokonania stosownych nowych ustaleń faktycznych (dotyczących tego, czy można samemu oskarżonemu przypisać cechy osoby pełniącej funkcję publiczną), a takie postąpienie było niedopuszczalne.

Natomiast co do pozostałych oskarżonych, zarzucone im przestępstwa polegać miały na przekazywaniu pieniędzy J. K. w zamian za pośrednictwo w „załatwianiu” fałszywych zezwoleń na broń u owego nieustalonego funkcjonariusza Komendy [...] Policji, Sąd II instancji wyjaśnia, dlaczego nie uznał tej wersji wydarzeń za wiarygodną, opisując istotne braki w zeznaniach świadka koronnego (s. 5-7 uzasadnienia wyroku). Obecnie, z uwagi na okoliczności omówione wcześniej, poczynienie ustaleń w kierunku oceny świadomości oskarżonych, że J.K. w czasie rzekomych czynów był osobą pełniącą funkcje publiczne, albo też pośrednikiem pomiędzy osobami zainteresowanymi uzyskaniem zezwolenia na broń a owym nieustalonym funkcjonariuszem Policji, nie jest możliwe.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.